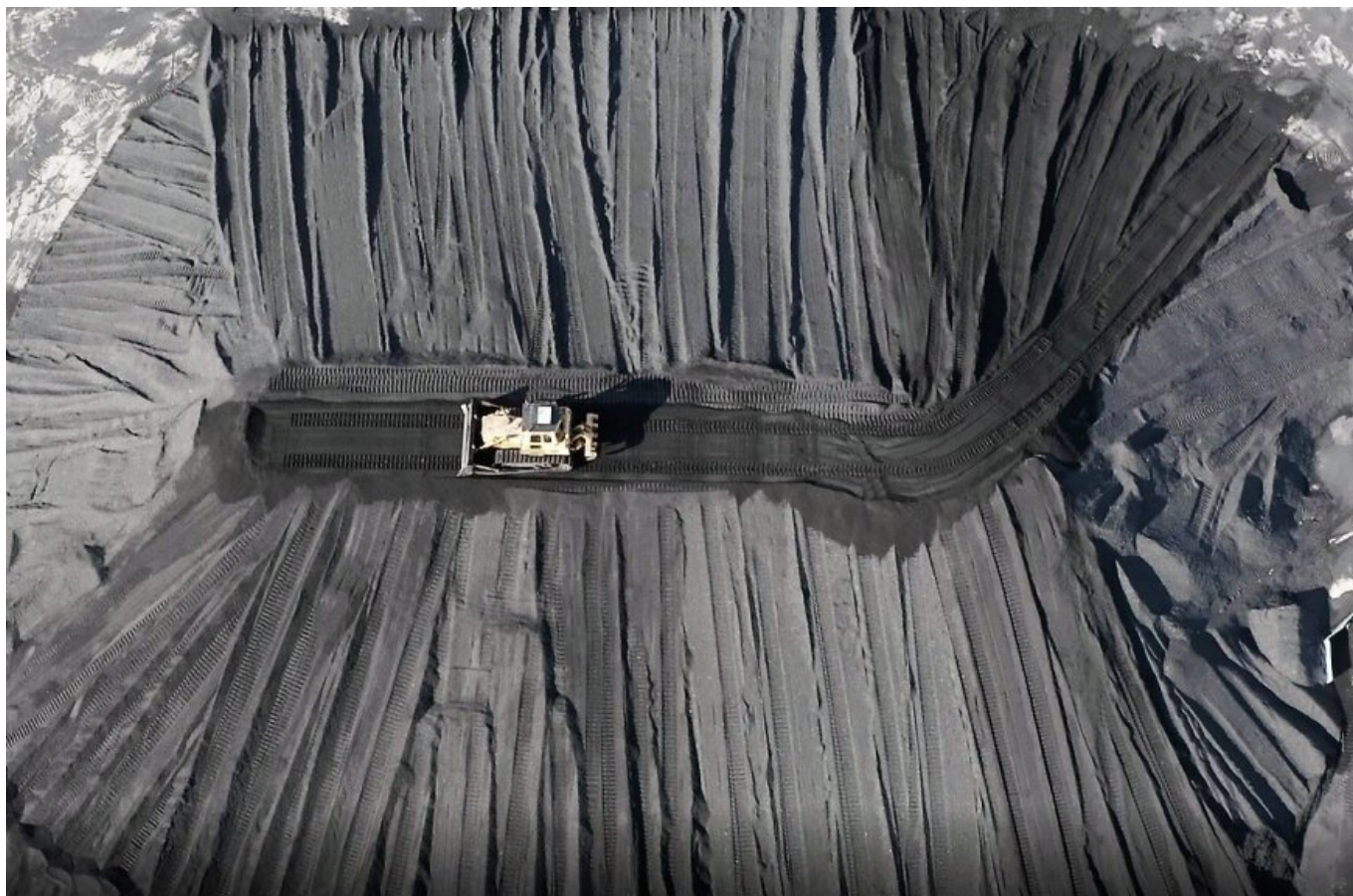


Taki mamy klimat? 2 698 wniosków o wsparcie osłonowe

data aktualizacji: 2022.06.01 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



(fot.arch)

Zasada do niedawna prosta - jeśli ponad 10 proc. domowego budżetu wydajesz na rachunki za prąd i ogrzewanie oznacza, że jesteś wykluczony energetycznie. Liczba niepłacących (w ogóle lub na czas) rachunków rośnie.

Podczas poniedziałkowej (30.05) sesji rady miasta prezes Energetyki Ciepłej Mateusz Jarczyński poinformował, że taryfy zmieniają się z początkiem czerwca. - Podwyżki, które będą miały miejsce od 1 czerwca wyniosą 43 proc., jeśli chodzi o odbiorców centralnego ogrzewania. Z tym zastrzeżeniem, że opłaty obowiązujące mieszkańców dzielnica Rawka podwyżka wyniesie 78 proc. - przyznał Mateusz Jarczyński.

Dodatek osłonowy ma pomóc niektórym gospodarstwom domowym w pokryciu części kosztów energii oraz rosnących cen żywności. Pracownicy pomocy społecznej w Skierniewicach przyznają, że liczba wniosków nie daje pełnego obrazu problemu, ale jasne jest, że wsparcie jest niewystarczające.

Do połowy maja do MOPR wpłynęło w sumie niemal 2,7 tys. wniosków o wsparcie osłonowe. Do tej

porty udało się zweryfikować 1 942. W sumie wartość wypłaconej pomocy to ponad 1 milion złotych.

Tymczasem od początku roku, jak wynika z oficjalnych danych, łączny średni wzrost rachunku za prąd przeciętnego gospodarstwa domowego wyniesie ok. 24 proc., co oznacza wzrost o ok. 21 zł netto miesięcznie.

Dodatek osłonowy to element rządowej Tarczy Antyinflacyjnej, który ma za zadanie rekompensować rosnące ceny energii, gazu i żywności. Dodatek przysługuje osobie, której przeciętne miesięczne dochody netto nie przekraczają 2,1 tys. złotych w gospodarstwie domowym jednoosobowym, bądź 1,5 tys. złotych na osobę w gospodarstwie wieloosobowym.

- Dodatek przysługuje również osobom przekraczającym wartość dochodów określonych limitem. W takim przypadku obowiązuje zasada „złotówka za złotówkę”. Oznacza to, że kwota dodatku będzie pomniejszana odpowiednio o wartość przekroczenia, a minimalna pomoc wynosić może w takim przypadku 20 złotych – wyjaśnia **Barbara Jarczyńska, dyrektor ośrodka pomocy rodzinie**.

Podczas poniedziałkowej (30.05) sesji rady miasta **prezes Energetyki Ciepłej Mateusz Jarczyński** poinformował, że taryfy zmieniają się z początkiem czerwca. *- Podwyżki, które będą miały miejsce od 1 czerwca wyniosą 43 proc., jeśli chodzi o odbiorców centralnego ogrzewania. Z tym zastrzeżeniem, że opłaty obowiązujące mieszkańców dzielnica Rawka podwyżka wyniesie 78 proc.* – przyznał Mateusz Jarczyński.

Jeśli chodzi o Rawkę, sytuacja jest szczególna, zmodernizowane kotłownie gazowe stały się dla wspólnot potężnym problemem. Jarczyński podkreśla – nie mamy wpływu na ceny paliw oraz cenami uprawnień do emisji CO2 (ETS). Władze samorządowe miasta wystosowały apel do ministerstwa środowiska, by uregulowała rynek handlu emisjami, w przeciwnym razie polskie ciepłownie będą padać. Wówczas jeszcze nie wiadomo o problemie, który nałożył się na dobijające ciepłownictwem regulacje – czyli wojnie na Ukrainie, embargu na rosyjski węgiel, problem z dostępem do gazu.

Podwyżki, które wchodzi w życie z początkiem czerwca zatwierdzili radni pod koniec minionego roku. O ile wówczas uchwała budziła spore kontrowersji, o tyle dziś informacja o 78 proc. podwyżce cen ciepła dla części odbiorców w mieście, nie wywołała żadnej dyskusji. Rada dosłownie oniemiała.

Dobra informacja jest taka, że ministerstwo środowiska pracuje nad propozycjami zmian w handlu emisjami i częściowym zwolnieniem ciepłownictwa z obowiązku zakupu uprawnień, pod warunkiem dokonywania inwestycji, a także potencjalne wydłużenie udziału węglowych bloków 200 MW w rynku mocy.

Wiele firm z obszaru ciepłownictwa systemowego stoi na krawędzi bankructwa – przyznaje szef skierniewickiej energetyki. Zastrzega, że sytuacja EC nie jest tak trudna, przedsiębiorstwo wciąż dysponuje pewnymi zapasami opału. Kłopotem natomiast może być uruchomienie inwestycji, którą EC w tym roku zakończył, czyli uruchomienie silników gazowych do kogeneracji. To, co jeszcze rok temu wydawało się doskonałym rozwiązaniem, zważywszy na cenę uprawnień i coraz większe obostrzenia związane z dekarbonizacją kraju, dziś jest instalacją, której eksploatacja może położyć w sezonie finanse ciepłowni.

Kwota dodatku wynosi rocznie 400 zł dla gospodarstwa domowego jednoosobowego, 600 zł dla gospodarstwa domowego składającego się z dwóch do trzech osób, 850 zł dla gospodarstwa domowego składającego się z czterech do pięciu osób i 1150 zł dla gospodarstwa domowego składającego się z co najmniej sześć osób.

Wyższe limity obowiązują, jeśli w budynku głównym źródłem ogrzewania jest kocioł na paliwo stałe, kominek, koza, ogrzewacz powietrza, trzon kuchenny, piecokuchnia, kuchnia węglowa lub piec kaflowy na paliwo stałe, zasilane węglem lub paliwami węgl pochodnymi, które zostały zgłoszone do centralnej ewidencji emisyjności budynków. Kwoty wsparcia wynoszą odpowiednio - 500 zł dla gospodarstwa domowego jednoosobowego, 750 zł dla gospodarstwa domowego składającego się z dwóch do trzech osób, 1062,50 zł dla gospodarstwa domowego składającego się z czterech do pięciu osób, 1437,50 zł dla gospodarstwa domowego składającego się z co najmniej sześć osób.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/40613-taki-mamy-klimat-2-698-wnioskow-o-wsparcie-oslonowe>